

dr hab. Michał Mazurkiewicz, prof. AM
Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego
w Katowicach
Dziedzina: Sztuki muzyczne
Dyscyplina artystyczna: Instrumentalistyka

Katowice; 20 marca 2022

Zlecniodawca opinii:

Rada do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie. Zlecenie podjęte na podstawie art. 221 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.), § 8 ust. 1 oraz § 10 ust. 2 Regulaminu przeprowadzania postępowań w sprawie o nadanie stopnia doktora habilitowanego w Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, z późn. zm. a także uchwały Nr 31/2019 Senatu Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie z dnia 26 września 2019 r. oraz pisma Rady Doskonałości Naukowej Nr Z8.4000.42.2021.4KK z dnia 22 grudnia 2021 r.

Dotyczy:

Uchwały Nr 4/2022 Rady do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie z dnia 17 stycznia 2022 roku w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w sprawie nadania dr. Tomaszowi Ślusarczykowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki muzyczne.

Jako wyznaczony przez Radę do Spraw Dyscypliny recenzent otrzymałem kopię dokumentacji złożonej przez dr. Tomasza Ślusarczyka w formie elektronicznej, kopię Uchwały Rady do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie oraz umowy związane z przeprowadzanym postępowaniem. Z dokumentacji wynika, że w głosowaniu tajnym Uchwały Nr 4/2022 z dnia 17 stycznia 2022 wzięło udział 18 osób na 19 uprawnionych do głosowania. Niniejszym stwierdzam, że w świetle przepisów Rada do Spraw Dyscypliny podjęła prawomocne uchwały o wszczęciu przewodu na stopień doktora habilitowanego oraz wyborze komisji habilitacyjnej.

PODSTAWOWE DANE O KANDYDACIE

Dr Tomasz Ślusarczyk jest absolwentem przemyskiego Zespołu Szkół Muzycznych im. Artura Malawskiego. Edukację w klasie trąbki Jana Łaskarzewskiego ukończył uzyskując dyplom z wyróżnieniem w roku 1991. Naukę kontynuował w Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie pod kierunkiem st. wykł. Jacka Hudziaka oraz prof. dr hab. Benedykta Matusika uzyskując w roku 1998 dyplom z wyróżnieniem oraz tytuł magistra sztuki. W roku 2015 przedstawił Rozprawę doktorską zatytułowaną: *Rozwój i znaczenie sztuki clarino na przełomie XVII i XVIII wieku w aspekcie historycznej praktyki wykonawczej na podstawie wybranych arii z koncertującą trąbką*. Przewód doktorski zakończony został przyznaniem mgr. Tomaszowi Ślusarczykowi stopnia Doktora Sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistyka.

Habilitant stale doskonali swój warsztat instrumentalny poprzez liczne kontakty z luminarzami dyscypliny muzycznej specjalizującymi się w wykonawstwie muzyki dawnej. Dzięki temu stał się autorytetem w tej dziedzinie. W domenie pedagogicznej swoją wiedzę chętnie dzieli się ze wszystkimi zainteresowanymi. Dzięki jego staraniom młodzi adepci sztuki gry na trąbce mogą zgłębiać meandry gry zarówno w stylistyce epok: renesansu i baroku, jak i zapoznawać się ze specyfiką wykonawstwa z wykorzystaniem instrumentów dawnych. Jest on twórcą klas trąbki historycznej w Akademii Muzycznych w Krakowie, Bydgoszczy oraz w Warszawie. Współpracował także z Ługańską Narodową Akademią Kultury i Sztuki w Kijowie.

Prowadzi bardzo ożywioną działalność koncertową. Jako solista współpracował z wieloma zespołami orkiestrowymi, nie tylko z domeny zespołów muzyki dawnej. Prezentuje także swój kunszt muzyczny na estradach Filharmonii i instytucji o podobnym profilu działalności. Choć należałoby w tym miejscu wyróżnić jakieś szczególne dokonania habilitanta w tej materii, jednak wyjątkowa mnogość koncertów powodowałaby zawsze powstanie niepełnego obrazu jego poczyną. Szczególną rolę z racji zainteresowań artysty ma w jego dorobku kameralistyka. To tutaj odnajdujemy ponadprzeciętne przykłady działań dr. Tomasza Ślusarczyka w zakresie odkrywania i prezentowania zapomnianych perełek muzyki dawnej. Charakter muzyki dawnej nierozzerwalnie związany jest z uproszczeniem faktury orkiestrowej do niezbędnego minimum co powoduje, że w naszym obecnym pojęciu

zawsze kojarzy się nam z kameralistyką. Tak też jest w przypadku dzieła wskazanego przez habilitanta jako istotne i będącego podstawą niniejszego postępowania.

Nie do pominięcia są także zasługi dr. Tomasza Ślusarczyka na niwie popularyzowania wykonawstwa muzyki. Obejmują one szeroko zakresowe prezentacje artystyczne muzyki wszystkich epok. Niezmiennie ważne i podkreślane przez niego jest ożywianie lokalnego życia muzycznego w jego rodzinnym Przemyślu, czego emanacją jest cykliczny Międzynarodowy Festiwal Muzyczny: *Salezjańskie Lato*. Doświadczenia ponad dwudziestoletniej współpracy przy w/w przedsięwzięciu przekładają się na organizację kolejnych wydarzeń o zasięgu nierzadko transgranicznym (z racji położenia geograficznego najczęściej we współpracy z Ukraińskimi Instytucjami Kultury).

Dr Tomasz Ślusarczyk, jak już zostało wcześniej wspomniane wykazuje także sporo inwencji w zakresie dydaktyki instrumentalnej. Aktywnie uczestniczy w Kursach Muzycznych a także jest zapraszany do gremiów oceniających młodych muzyków na konkursach i przesłuchaniach.

OPINIA O OSIĄGNIĘCIU ARTYSTYCZNYM WSKAZANYM PRZEZ HABILITANTA

Jako osiągnięcie o szczególnym znaczeniu habilitant wskazał dzieło zarejestrowane na płycie o tytule „*Tromba Gloriosa, Splendor Musicae, Austriae et Bohemiae*”. Szczegółowy opis płyty wraz z wykazem współwykonawców znajduje się w dokumentacji przedstawionej w Autoreferacie. Zestaw kompozycji otwiera *Serenada XXIII* P.J. Vejvanovskiego przeznaczona na 5 trąbek, 2 skrzypiec, altówkę i b.c., skomponowana w 1680 roku. Jak przystało na tego typu wydawnictwo płytowe utwór ten ma charakter stricte fanfarrowy i niejako wprowadza nas w charakter całej zawartej na płycie kompilacji dzieł z epoki. Jednocześnie słysząc w nim dbałość o zachowanie proporcji między consortem trąbek a brzmieniem grupy instrumentów strunowych. Jednocześnie typowo zmilitaryzowany jej charakter jest umiejętnie zespolony z metro rytmiką typowo taneczną. Kolejna odsłona prezentacji artystycznej zawartej na płycie to *Sonata IV à 5*, ze zbioru *Tam Aris Quam Aulis Servientes* z 1676 roku. Utwór ten daje możliwość popisu wirtuozerii solistycznej dr Tomasza

Ślusarczyka. Wykonywany na trąbce z epoki pozwala wykonawcy na ukazanie znakomitego opanowania jakże trudnego warsztatu gry na tym tak z natury niedoskonałym instrumencie. Śmiem sądzić, że dzięki tejże prezentacji jako muzyk stricte związany z muzyką kreowaną na instrumentach współczesnych niejako przekonałem się co do celowości wykorzystywania instrumentarium z epok dawniejszych. Zastanawiające jest w tym miejscu dla mnie, jak się ma kwestia preferowanej dzisiaj estetyki gry do realnej tradycji brzmienia w epoce, z której utwory pochodzą. Niestety, moje dywagacje w tym temacie niestety muszą pozostać z natury rzeczy jedynie w formie domysłów, niemniej praca wykonana przez habilitanta zasługuje na pełny szacunek i docenienie. Kolejna kompozycja stawia nas przed jeszcze większym dylematem związanym z anonsowanymi wyżej wątpliwościami. Philipp Jacob Rittler stworzył *Ciaccona à 7* przeznaczoną na 2 trąbki, 2 skrzypiec, 2 altówki i b.c.. Odnajdujemy tutaj elementy stylu clarino z wyraźnie wariacyjnym potraktowaniem partii trąbek. Zdecydowanie rozbudowane są tutaj wymagania skalowe, a i sam charakter dzieła w opozycji do wcześniejszych zarejestrowanych kompozycji eksponuje liryczną melodykę partii trąbek. Zdecydowany progres widać tu także w kwestii stosowania zróżnicowanych artykulacji. Autor nagrania znakomicie przebrnął przez meandry partytury kreując pełną wdzięku wizję Ciaccony Rittlera. Po tym jakże urokliwym wykonaniu twórca zestawienia przedstawionego na płycie przechodzi płynnie w krąg muzyki inspirowanej włoskim przełomem renesansu i baroku dzięki *Sonacie à 9* Augustina Kertzingera na 2 trąbki, 3 puzony, 2 skrzypiec, 2 altówki i b.c.. Oprócz walorów ściśle wykonawczych niebagatelna w wyborze tegoż dzieła jest rola autora jako wnikliwego badacza archiwaliów. W zbiorach eksplorowanych przez niego znajdują się bowiem aż 42 sonaty na ten zestaw instrumentalny. Pobrmiewają tutaj wpływy szkoły weneckiej, co sugeruje mocne uniezależnienie koncertujących instrumentów dętych będących w opozycji do grupy smyczkowej w konstrukcji nawiązującej do późniejszej tradycji wielogłosowego Concerto Grosso. Kolejna prezentacja jest niejako kontynuacją poprzedniej. *Sonata per Chiesa è Camera* Johanna Heinricha Schmelzera jest unikatowa szczególnie ze względu na obszerny aparat wykonawczy. Zaangażowany jest tutaj pięcioosobowy skład konsortu trąbek z kotłami, 2. skrzypiec, 4. viole i b.c. Pod kątem stylistyki nawiązuje jakby do pierwszej kompozycji zarejestrowanej na płycie. Wracamy do trąbek sprowadzonych do roli instrumentów fanfarowych. Wymagania techniczne ulegają uproszczeniu, a końcowy efekt pozwala nam na swoiste spojrzenie za siebie i przypomnienie sobie genezy wykorzystania

trąbek w omawianej epoce. Dotyczy to w moim rozumieniu szczególnie warstwy instrumentalnej, Autor w opisie odnajduje jednocześnie wiele elementów nowatorskich w opisywanym dziele. Nie widzę jednak zbieżności tej tezy z warstwą instrumentalną szczególnie w odniesieniu do specyficznego traktowania instrumentów dętych. Kompozycja H.I.F. von Bibera *Sonata à 6 na trąbkę solo, 2 skrzypiec, 2 altówki i b.c.* jest kompozycją wieloodcinkową, składającą się z sześciu zróżnicowanych części. Partia trąbki solowej jest traktowana tutaj na równi z głosami smyczkowymi i wymagała zastosowania techniki gry pozwalającej na jak najdoskonalsze odwzorowanie specyfiki instrumentarium strunowego. Autor w doskonały sposób dokonał tej nie lada trudnej sztuki niejako wtapiając brzmienie swojego instrumentu w materię dźwiękowa kreowaną na pozostałych instrumentach. Na uwagę zasługuje tutaj także doskonałe i płynne przechodzenie od stricte fanfarych fraz części I poprzez taneczne i kantylenowe części środkowe aż do radosnego, acz melodyjnego zakończenia dzieła. Romanus Weichlein, twórca *Sonaty C-dur op. 1 nr 12* jest kolejnym bohaterem prezentowanej przez habilitanta kompilacji zawartej w prezentowanym wydawnictwie. Dominuje tutaj wykorzystanie dojrzałego stylu clarino z wyraźnie zaznaczoną rolą trąbek jako kreatorów narracji muzycznej. Daje to habilitantowi okazję do przejęcia inicjatywy w narzucaniu wizji artystycznej, która będzie znajdowała odzwierciedlenie w imitacyjnych w swoim charakterze pozostałych partiach instrumentalnych. Kolejna kompozycja prezentowana przez artystę pełni rolę swoistego papierka lakmusowego w stosunku do wcześniej prezentowanych. Jest niejako dowodem na wartościowość kompozycji twórców z regionu północnego cesarstwa austrowęgierskiego, którzy są autorami prezentowanych wcześniej utworów. Uwagę zwraca nietypowe instrumentarium, w skład którego wchodzi fagot pełniący nie tylko rolę wspomagającą basso continuo, ale wzbogacający także strukturę swoimi wystąpieniami melodycznymi. Sama faktura partii trąbkowych wykazuje liczne pokrewieństwa z wcześniej prezentowanymi ich atrybutami, ale w opozycji do poprzednich jest traktowana zdecydowanie bardziej melodycznie. Daje to możliwość zaprezentowania przez wykonawcę umiejętności kształtowania pięknych przebiegów frazowych o dużym ładunku emocjonalnym. J. H. Schmelzer jest twórcą ostatniej prezentowanej kompozycji. *Arie per il balletto a cavello* jest cyklem pięciu utworów o charakterze ściśle fanfarych z elementami tanecznymi. Są one przykładem twórczości stricte podporządkowanej swoistej użytkowej roli, jaką pełniły podczas oprawy artystycznej uroczystości zaślubin cesarza Leopolda I z Margeritą infantką

hiszpańską. Są zatem rodzajem klamry spinającej konstrukcję całego dzieła habilitacyjnego wskazanego przez dr. Tomasza Ślusarczyka.

Podsumowując ocenę dzieła artystycznego mogę stwierdzić, że dr Tomasz Ślusarczyk jawi się nam za jego pośrednictwem jako artysta w pełni ukształtowany. Doskonałe opanowanie warsztatu instrumentalnego, szczególnie w kontekście wykorzystywanego instrumentarium z epok historycznych, jakże ze swej natury niedoskonałego, nieskazitelna intonacja, piękne i zarazem charakterystyczne dla muzyki dawnej brzmienie, biegłość techniczna są wyróżnikami jego stylu gry. Można się pokusić o twierdzenie, że jego kunszt artystyczny jest być może w porównaniu do wielu innych nagrań muzyki dawnej zbyt uwspółcześniony. Jednocześnie biorąc pod uwagę jego niebywałą uwagę do zgłębiania meandrów sztuki gry na instrumentach dawnych można wnioskować, że to właśnie tak brzmieeli dawni mistrzowie, szczególnie biorąc pod uwagę niejednokrotnie bardzo skomplikowaną materię dźwiękową zachowanych kompozycji.

Autor – wykonawca dokonał jednocześnie pogłębionej analizy dzieł wybranych do ocenianej prezentacji. Na uwagę zasługuje jego, nomen omen, benedyktyńska praca związana z poszukiwaniami i badaniami oraz wyborem programu płyty. W opisie znajdujemy wiele istotnych informacji dotyczących szerokiego kręgu zagadnień związanych z genezą oraz analizą materiału.

KONKLUZJA

Reasumując stwierdzam, że przedstawione przez dr. Tomasza Ślusarczyka dzieło artystyczne wraz z opisem jest cennym opracowaniem zagadnień związanych z tematyką muzyki dawnej. Habilitant wykazał się w części nagraniowej wybitną wirtuozerią gry na instrumentach historycznych.

Wyjątkowa wrażliwość muzyczna pozwoliła mu jednocześnie na twórcze wykorzystanie swych uzdolnień i umiejętności do stworzenia dzieła kompletnego o ogromnym znaczeniu dla rozwoju dziedziny artystycznej, która się zajmuje i jednocześnie wnosząc znaczący wkład w szeroko pojętą kulturę narodową .

Jednocześnie dołączona dokumentacja dorobku koncertowego stawia go w pierwszym szeregu artystów reprezentujących nasz kraj na estradach koncertowych.

Niebagatelne są także zasługi Habilitanta na niwie szeroko pojętej dydaktyki oraz jego znacząca rola jako propagatora muzyki.

Niniejszym stwierdzam, że habilitant, dr Tomasz Ślusarczyk wykazał się głęboką wiedzą teoretyczną, ponadprzeciętnymi zdolnościami wykonawczymi i twórczymi. Tym samym spełnił on wymogi art. 219 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).



dr hab. Michał Mazurkiewicz, prof. AM